

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Marcin Garcia Fernandez

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Krygiółka

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2022 r. w Pile

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Banku SA z siedzibą w W.**

przeciwko **D. F. (1) (F.)**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej D. F. (1) na rzecz powoda (...) Banku SA z siedzibą w W. 161.149,49 (sto sześćdziesiąt jeden tysięcy sto czterdzieści dziewięć i 49/100) zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od 26 maja 2021 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. kosztami procesu obciąża pozwaną i z tego tytułu zasądza od niej na rzecz powoda 13.856 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Marcin Garcia Fernandez

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank SA z siedzibą w W. w pozwie z 14 października 2021 r. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, że pozwana D. F. (2) zobowiązana jest zapłacić na jego rzecz 168.779,85 zł z czego: 161.149,49 zł odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od 26 maja 2021 r. do dnia zapłaty, 4.093,22 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, 3.537,14 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz koszty procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się nakazu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazał, że 9 kwietnia 2018 r. zawarł z pozwaną umowę konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...). Pozwana zobowiązana była do terminowej spłaty kredytu, jednak nie wywiązywała się z tego obowiązku. Dlatego, pismem z 14 grudnia 2020 r. wezwał ją do zapłaty należności oraz udzielił jej informacji w trybie art. 75c Prawa bankowego. Wezwanie nie odniosło skutku. Z uwagi na to wypowiedział pozwaną umowę. Po upływie terminu do spłaty zadłużenia, wysłał pozwaną ostateczne wezwanie do zapłaty. Następnie wystawił wyciąg ze swoich ksiąg, stwierdzający zadłużenie pozwanej. Złożył pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, ale postępowanie zostało umorzone.

Zarządzeniem z 2 listopada 2021 r. stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, w związku z czym sprawa została przekazana do postępowania zwyczajnego (k. 66).

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. W uzasadnieniu zgłosiła zarzuty nieudowodnienia roszczenia z uwagi na brak dowodów na spełnienie przez powoda jego świadczenia oraz nieskuteczności oświadczenia powoda o wypowiedzeniu umowy z uwagi na to, że zawiera warunek (k. 75-77).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód (...) Bank SA z siedzibą w W. (nazywany dalej Bankiem) i pozwana D. F. (2) zawarli 9 kwietnia 2018 r. umowę kredytu konsumpcyjnego o nr (...). Na jej mocy powód udzielił pozwanej kredytu na cele konsumpcyjne i na spłatę innych kredytów w wysokości 186.547,57 zł, a pozwana zobowiązała się go spłacić w 120 miesięcznych, równych ratach po 2.341,96 zł każda, z tym że ostatnia w kwocie nie wyższej niż 2.204,72 zł, płatnych do 6 dnia każdego miesiąca, począwszy od 6 maja 2018 r. Umowa przewidywała, że w związku z jej zawarciem pozwana ponosi koszty prowizji w kwocie 37.290,86 zł, składki ubezpieczenia na życie w wysokości 22.385,71 zł i odsetek kapitałowych w wysokości 94.350,39 zł, przy czym na wniosek pozwanej koszty prowizji i ubezpieczenia są kredytowane (§ 1 i 3 ust. 2 umowy). W umowie zastrzeżono zmienne oprocentowanie kredytu i wskazano, że w dacie jej zawarcia wynosi ono 8,79 % w stosunku rocznym (§ 2 ust. 1). Określono też szczegółowo warunki zmiany oprocentowania kredytu, uzależniając ją od czynników niezależnych od stron (§ 5). Ustalono, że w razie opóźnienia pozwanej w regulowaniu zobowiązań wynikających z umowy, Bank będzie uprawniony do pobierania od kwoty niespłaconych w terminie należności podwyższonych odsetek w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie określonych w art. 481 § 2¹ k.c. (§ 7). W umowie przewidziano także szczegółowe przesłanki i sposób jej wypowiedzenia. Wskazano m. in., że Bank ma prawo dokonać wypowiedzenia, przy zachowaniu trzydziestodniowego terminu, w razie opóźnienia pozwanej z zapłatą jednej, pełnej raty, pod warunkiem wcześniejszego wezwania jej przez Bank do zapłaty zaległości w terminie nie krótszym niż 14 dni roboczych i braku spłaty w tym terminie (§ 9 ust. 1 a). Zawarta w umowie dyspozycja wypłaty kredytu przewidywała, że pozwana otrzyma kwotę 50.000 zł na swój rachunek bankowy a pozostała część kredytu zostanie przelana na rachunki pięciu jej wierzycieli tytułem spłaty jej zobowiązań wobec nich oraz na pokrycie prowizji i składki ubezpieczeniowej (§ 17).

(dowód: umowa kredytu, k. 30-36)

Powód wypłacił pozwanej kwotę kredytu w sposób w umowie ustalony.

(dowód: wyciąg z ksiąg powoda, k. 102, domniemanie faktyczne)

Pozwana w pewnym momencie przestała terminowo regulować raty kredytu. W związku z tym pismem z 14 grudnia 2020 r. powód wezwał ją do zapłaty powstałego zadłużenia w wysokości 4.439,01 zł, z czego 3.445,93 zł z tytułu kapitału, 967,36 zł z tytułu odsetek kapitałowych i 25,72 zł odsetek za opóźnienie, w terminie 14 dni roboczych, pod rygorem wypowiedzenia umowy oraz poinformował ją, że może w tym terminie złożyć wniosek o restrukturyzację zadłużenia. Pozwana nie uregulowała długu, w związku z czym pismem z 22 stycznia 2020 r. powód wypowiedział jej umowę kredytu z zachowaniem trzydziestodniowego terminu. Następnie, po upływie okresu wypowiedzenia, powód wezwał pozwaną do zapłaty całego wymagalnego zadłużenia.

(dowód: wezwanie do zapłaty z 14.12.2020 r., k. 42 i dowód jego wysłania, k. 47-48 oraz doręczenia, k. 49, pismo powoda z 22.01.2020 r., k. 52 i dowód jego wysłania, k. 54 oraz doręczenia, k. 55-56, pismo powoda z 24.03.2021 r., k. 57 i dowód jego doręczenia, k. 59-60)

Na dzień 7 lutego 2022 r. zadłużenie pozwanej z tytułu zaległego kapitału wynosiło 161.149,49 zł.

(dowód: wyciąg z ksiąg powoda, k. 102)

Część wyżej ustalonych faktów Sąd przyjął bez dowodów na podstawie art. 229 i 230 k.p.c. Zgodnie z art. 229 k.p.c., nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi

wątpliwości. Natomiast stosownie do art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Pozwana nie wypowiedziała się co do niektórych twierdzeń powoda o faktach w okolicznościach, które pozwalały uznać je za przyznane. Dotyczyło to zwłaszcza podpisania umowy kredytu (zarzut pozwanej, że powód nie dowiódł jej wykonania, był oparty na milczącym założeniu, że umowa została zawarta i powód powinien był ją wykonać), wzywania jej do zapłaty i wypowiedzenia jej umowy (zarzut pozwanej o warunku w treści wypowiedzenia miał sens tylko przy założeniu, że takie wypowiedzenie otrzymała). Odnośnie tych twierdzeń powoda, wyniki rozprawy wskazywały na to, że dotyczą faktów, o których pozwana musiała mieć wiedzę, więc mogła się o nich wypowiedzieć i zaprzeczyć im, gdyby taka była jej wola, a jednocześnie miały one potwierdzenie w wynikach rozprawy.

Większość ustaleń Sąd poczynił w oparciu o dokumenty prywatne, które zostały złożone przez powoda w kserokopiach. Złożenie kserokopii stanowiło w istocie zgłoszenie twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z nich formie i treści. Niedoniesienie się przez pozwaną do tych kserokopii stanowiło nie wypowiedzenie się co do twierdzeń powoda o istnieniu dokumentów o wynikającej z kopii formie i treści, które pozwalało uznać je za przyznane, gdyż w każdym przypadku pozostawały w zgodzie z wynikami rozprawy (art. 230 k.p.c.). Dawało to możliwość przeprowadzenia dowodów z dokumentów, których istnienie, treść i forma zostały przyjęte bez dowodów, tak jakby zostały one złożone w oryginale lub odpisie.

Dokumenty prywatne, na podstawie których dokonano ustaleń, nie budziły wątpliwości co do swojej prawdziwości, jak też nie były przez pozwaną podważane pod jakimkolwiek względem. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania.

Wyciąg z ksiąg powoda, oceniany jako zwykły dokument prywatny, Sąd uznał za dowód wiarygodny co do istnienia i wysokości zadłużenia pozwanej z tytułu kapitału. Fakt, że wyciąg nie miał waloru dokumentu urzędowego nie pozbawiał go mocy dowodowej w tym zakresie. Oczywiście nie korzystał on z domniemania prawnego zgodności tego co w nim zaświadczone z prawdą, jak dokumenty urzędowe, ale nie czyniło go to bezwartościowym. Podobnie jak każdy inny dokument prywatny, mógł być uznany za potwierdzenie tego co w nim stwierdzono, na podstawie oceny Sądu (art. 233 § 1 k.p.c.). Taka ocena prowadziła zaś do wniosku o jego przydatności dla potwierdzenia istnienia i wysokości zadłużenia pozwanej z tytułu kapitału a jednocześnie o jego nieprzydatności dla potwierdzenia jej zadłużenia odsetkowego.

Na podstawie art. 245 k.p.c. wyciąg stanowił dowód, że powód (działając przez osobę, która go podpisała) złożył zawarte w nim oświadczenie. Okoliczności sprawy wskazywały, że oświadczenie to jest zgodne z prawdą w zakresie kapitału.

Po pierwsze, za istnieniem takiego długu silnie przemawiało domniemanie faktyczne (art. 231 k.p.c.). Doświadczenie życiowe wskazuje, że niezmiernie rzadko zdarzają się sytuacje, w których po podpisaniu umowy kredytu konsumpcyjnego, z jakiegoś powodu nie zostaje ona przez bank wykonana. Za jeszcze rzadsze, o ile w praktyce w ogóle możliwe, należy uznać sytuacje, w których kwota kredytu nie zostaje wypłacona, a mimo to bank umieszcza w swoich księgach takie zapisy, jakby była wypłacona i stanowiła wymagalne zadłużenie oraz podejmuje działania, jak wezwania do zapłaty, wypowiedzenie umowy i nie spotyka się to z żadną reakcją domniemanego dłużnika. Taka zaś sytuacja musiałaby mieć miejsce w tej sprawie. Sąd w swojej praktyce nie spotkał się z taką sytuacją nigdy, natomiast wielokrotnie miał do czynienia z całkowicie bezzasadnymi zarzutami dłużników, że wypłata kredytu czy pożyczki nie została udowodniona.

Po drugie, treść wyciągu co do zaległego kapitału była spójna z zapisami umowy kredytu, bo kwota długu z tytułu kapitału mieściła się w sumie kredytu.

Po trzecie, podnoszone przez pozwaną zarzuty i sposób ich formułowania wskazywały na to, że nie dysponuje rzeczywistymi argumentami, pozwalającymi podważyć istnienie i wysokość zadłużenia z tytułu kapitału, a jedynie próbuje różnymi wybiegami uniknąć odpowiedzialności za dług. Jeśliby pozwana nie dostała kredytu a następnie dostała wezwania do zapłaty zaległości i wypowiedzenie umowy, z pewnością podjęłaby działania, żeby wyjaśnić z powodem sytuację i opisałaby je w odpowiedzi na pozew. Stawiłaby się też na rozprawę, żeby samemu przedstawić

całą sytuację i bronić się przed tak niedorzecznymi żądaniami banku. Niczego takiego nie zrobiła, natomiast zakwestionowała skuteczność wypowiedzenia z powodu domniemanego warunku. Jej obrona była więc nielogiczna i niespójna.

Z tych względów wyciąg z ksiąg powoda Sąd uznał za dokument o dużej sile przekonywania (mocy dowodowej) w zakresie zadłużenia pozwanej z tytułu kapitału.

Natomiast Sąd uznał, że wyciąg z ksiąg powoda nie jest dowodem o wystarczającej mocy dowodowej na potwierdzenie wysokości zadłużenia pozwanej z tytułu odsetek kapitałowych i za opóźnienie. W tym zakresie bowiem nie poddawał się on żadnej kontroli i nie miał żadnego oparcia w jakichkolwiek innych dokumentach lub innych dowodach. Podkreślenia przy tym wymaga, że powód dysponuje historią rachunku kredytu, które mógł z łatwością przedłożyć na poparcie prawidłowości obliczenia odsetek. To, że tego nie uczynił wywoływało nieusuwalne wątpliwości, co do prawdziwości zapisów w wyciągu z ksiąg dotyczących odsetek, które nie pozwalały oprzeć ustaleń na tych zapisach. Zaznaczyć też trzeba, że wysokości odsetek nie można było uznać za fakt przyznany w trybie art. 230 k.p.c., gdyż nie można było uznać, że wysokość odsetek była jej znana w sposób pozwalający jej na potwierdzenie lub zaprzeczenie prawidłowości konkretnego wyliczenia ich wysokości.

Odnosnie do odsetek za opóźnienie należy też wskazać, że w wyciągu zostały one wyliczone na 7 luty 2022 r., tymczasem w pozwie zostały one określone na 25 maja 2021 r. Nie było żadnej możliwości ustalenia, jaka część z odsetek za opóźnienie objętych wyciągiem była należna na ten ostatni dzień. Także z tego względu wyciąg nie mógł stanowić wystarczającego dowodu na potwierdzenie żądania pozwu w zakresie odsetek za opóźnienie.

Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z wyciągu z jego ksiąg z 26 maja 2021 r., na który powoływał się w pozwie i z którego wnosił o przeprowadzenie dowodu (k. 6), gdyż powód go do pozwu nie dołączył i mimo wezwania go nie nadesłał (k. 98 i 112).

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła, aby w razie zezwolenia powodowi na złożenie pisma, w którym ustosunkuje się do odpowiedzi na pozew, zezwolić jej na złożenie pisma, w którym ustosunkuje się do tego pisma powoda. Sąd uznał, że nie zachodzi potrzeba zezwalania pozwanej na złożenie takiego pisma, gdyż po pierwsze, na podstawie art. 205¹² § 2 k.p.c. pozwana i tak mogła je złożyć, a po drugie, treść odpowiedzi na pozew świadczyła o tym, że pozwana próbuje różnymi wybiegami uniknąć odpowiedzialności za dług. Takie przekonanie umacniał fakt, że pozwana, mimo prawidłowego wezwania, nie stawiała się na rozprawę 2 lutego 2020 r. (k. 98), a więc nie skorzystała z możliwości osobistego odniesienia się do twierdzeń pozwu i ewentualnego zaprzeczenia im oraz przedstawienia zarzutów przeciwko roszczeniu powoda opartych na faktach a nie prawniczych wybiegach. Nieusprawiedliwienie niestawiennictwa dodatkowo potwierdzało, że jest to celowa taktyka procesowa.

Sąd zważył, co następuje:

Powód dochodził roszczenia o zapłatę wymagalnych należności z tytułu łączącej go z pozwaną umowy kredytu. Dokonane w sprawie ustalenia potwierdziły, że strony łączyła umowa o kredyt z 9 kwietnia 2018 r. nr (...).

Pozwana swoją obronę w pierwszym rzędzie oparła na zarzucie, że powód nie wykazał, że wykonał swoje zobowiązanie do przekazania jej sumy kredytu. Był on bezzasadny, gdyż powód wywiązał się ze swego obowiązku dowodowego w tym zakresie (art. 6 k.c.), co znalazło wyraz w dokonanych ustaleniach.

W ramach umowy kredytu pozwana otrzymała od powoda określoną ilość środków pieniężnych i była zobowiązana do ich zwrotu w sposób i na warunkach w umowie ustalonych (art. 354 § 1 k.c.). Ponieważ pozwana z tego obowiązku się nie wywiązywała, powód wypowiedział jej umowę na podstawie jej postanowień (§ 9). To, że zaistniały przesłanki wypowiedzenia przewidziane w jej § 9 ust. 1 a), w świetle dokonanych ustaleń nie budziło wątpliwości.

Pozwana podważała skuteczność wypowiedzenia umowy, powołując się na to, że zostało dokonane pod warunkiem. Analiza treści wypowiedzenia prowadzi do wniosku, że nie zawiera ono żadnego warunku. Nie można za taki uznać

zapisu, że „Bank rozważy możliwość cofnięcia oświadczenia o wypowiedzeniu w przypadku uregulowania okresie wypowiedzenia całości zaległości ...”. Z semantycznego punktu widzenia nie ma w tym zapisie żadnego uzależnienia powstania lub ustania skutków oświadczenia o wypowiedzeniu od zdarzenia przyszłego i niepewnego (art. 89 k.c.). Jest jedynie zapowiedź możliwości podjęcia przez Bank w określonych warunkach działań w celu odwrócenia skutków dokonanego bezwarunkowo wypowiedzenia.

W świetle dokonanych ustaleń nie budziła wątpliwości wysokość zadłużenia pozwanej z tytułu kapitału. Na dzień 7 lutego 2022 r. wynosiło ono 161.149,49 zł. Zatem żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz tej kwoty było uzasadnione.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że w procesie o zapłatę należności z tytułu umowy kredytu w zakresie kapitału powoda obciążają jedynie obowiązek udowodnienia, że umowa została zawarta i wypłacił przewidzianą w niej kwotę kredytu. Natomiast pozwanego obciąża obowiązek wykazania, że na poczet kredytu wpłacił więcej niż powód uwzględnił albo w takich terminach, że jego zadłużenie z tytułu kapitału jest mniejsze (art. 6 k.c.). W tym zakresie pozwana nie tylko nie przedstawiła żadnych dowodów, ale nawet nie sformułowała jakichkolwiek twierdzeń.

Powód domagał się odsetek umownych za opóźnienie w zapłacie kapitału kredytu w wysokości ustawowych odsetek maksymalnych od dnia 26 maja 2021 r. W tej części jego roszczenie było uzasadnione, gdyż znajdowało oparcie w postanowieniach § 7 umowy.

W wyniku dokonanej z urzędu kontroli Sąd doszedł do przekonania, że umowa stron nie zawiera niedozwolonych postanowień umownych, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Powód domagał się zasądzenia naliczonych i skapitalizowanych w żądaniu pozwu odsetek kapitałowych i za opóźnienie z dalszymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. W tym zakresie roszczenie powoda było nieuzasadnione, gdyż nie zostało udowodnione. Dlatego podlegało oddaleniu - punkt II wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. obciążając nimi w całości pozwaną, gdyż powód uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania (ok. 4.5 %). Na koszty powoda składały się: opłata od pozwu 8.439 zł (k. 10 i wydruk pozwu z EPU w okładce), wynagrodzenie pełnomocnika 5.400 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł. Przez przeoczenie Sąd nie orzekł o ustawowych odsetkach za opóźnienie należnych powodowi od sumy kosztów.

SSO Marcin Garcia Fernandez